

Ekologiczne organizacje pozarządowe apelują do premiera Tuska o ostateczne wycofanie się z rozbudowy elektrowni Opole

W przededniu konferencji klimatycznej COP19 w Warszawie ekologiczne organizacje pozarządowe zaapelowały dzisiaj do premiera o ostateczne wycofanie się z planów rozbudowy elektrowni Opole.

W przededniu konferencji klimatycznej COP19 w Warszawie ekologiczne organizacje pozarządowe zaapelowały dzisiaj do premiera o ostateczne wycofanie się z planów rozbudowy elektrowni Opole, której realizacja spowoduje zwiększenie emisji CO₂ o 9 mln ton rocznie.

W ogłoszeniu opublikowanym na łamach „Rzeczpospolitej” ekolodzy uzasadniają swój apel w 9 punktach, pisząc m.in. o nieopłacalności ekonomicznej przedsięwzięcia i jego negatywnym wpływie na energetykę polską.

[Apel do Premiera Rządu RP Donalda Tuska | pdf](#)

„Inwestycja ma kosztować 12 mld złotych. Taka suma wystarczyłaby na sfinansowanie głębokiej termomodernizacji 200 tys. domów jednorodzinnych, 10 tys. gospodarstw małych i średnich, 500 gospodarstw wielkotowarowych oraz wyposażenie ich w urządzenia do wykorzystywania odnawialnych źródeł energii” – wylicza Maciej Muskat, dyrektor Greenpeace Polska.

Ekolodzy odnoszą się też do niedawnej wypowiedzi prezesa PGE Krzysztofa Kiliana, który stwierdził, że inwestycja będzie miała ekonomiczne uzasadnienie, jeśli ceny hurtowe energii elektrycznej wzrosną o ok. 50%.

„Argumentów jest znacznie więcej – dodaje Radosław Gawlik, prezes Stowarzyszenia Eko-Unia, były wiceminister środowiska. – Ta inwestycja utrwała przestarzałą strukturę sektora energetycznego, utrudniając rozwój nowoczesnego modelu, w którym wytwórcą energii może być każdy właściciel domu jednorodzinnego. I wzmacnia naszą zależność od importowanego węgla, np. z Rosji”

Na jeszcze inne ryzyko zwraca uwagę Marcin Stoczkiewicz, prawnik z fundacji ClientEarth Polska, zajmującej się m.in. monitorowaniem prawa ochrony środowiska. – „Ta inwestycja została przygotowana z naruszeniem unijnej dyrektywy w sprawie podziemnego składowania CO₂, co naraża nas na ryzyko poważnych kar finansowych. Polski rząd nie wdrożył na czas dyrektywy CCS, na skutek czego procedura przygotowania inwestycji była wadliwa” – twierdzi.

We wrześniu unijna Komisarz ds. Polityki Klimatycznej Connie Hedegaard odpowiadając na pytania europosłów o sprawę rozbudowy elektrowni Opole stwierdziła, że opóźnienie państwa członkowskiego w transpozycji dyrektyw do prawa krajowego nie zwalnia organów tego państwa z ich przestrzegania.

Apel wsparły: Greenpeace Polska, ClientEarth, Zielony Instytut – Fundacja Zielonej Polityki, Ekologiczny Serwis Prawny, Towarzystwo na Rzecz Ziemi, Silesia, Stowarzyszenie Ekologiczne Eko-Unia, WWF Polska, Polski Klub Ekologiczny – Oddział Mazowiecki, Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, Polska Zielona Sieć

Michał Olszewski, rzecznik prasowy ClientEarth
Tel. +48 22 307 21 03; +48 609 733 492